

Kaźmierz Karłowski, Marian Alfons Myrcha

"Ekskokunika, Interdykt, Depozycja i Degradacja", Marian Alfons Myrcha, Warszawa 1959-1961 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 3/3-4, 397-399

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Oparcie się na obszernej literaturze przedmiotu pozwala Autorowi uniknąć zdań skrajnych i jasno przedstawić sens obowiązującego prawa.

Odnosnie metody mógłby ktoś kwestionować celowość zbyt obszer-nych przytoczeń ze źródeł (w przypiskach), ale biorąc pod uwagę dewastację naszych bibliotek i utrudniony dostęp do źródeł, nie można Autorowi czynić z tego tytułu zarzutu.

Monografia o interdykcie ma układ bardziej zwarty. Po wyjaśnieniu pojęć (§ 1), podaje Autor rozwój historyczny tej kary (§ 2), dalej jest mowa o wymierzaniu interdyktu (§ 3) i o poszczególnych interdyktach (§ 4 — § 8). W § 9 omawia Autor instytucję dawnego prawa, pominiętą w kodeksie, o zakazie odprawiania nabożeństw w pewnym miejscu. Zamykający rozprawę § 10 mówi o interdycie w dawnym ustawodawstwie polskim.

Historyczny rozwój interdyktu jest wprowadzeniem do zrozumienia obecnego prawa i dobrze się stało, że Autor wyodrębnił to zagadnienie. Praca zyskałaby jeszcze, gdyby § 9 (o zakazie odprawiania nabożeństw w pewnym miejscu) był włączony do historycznego rozwoju interdyktu, gdyż dzisiaj ma dla nas znaczenie jedynie historyczne.

W interpretacji Kodeksu Autor nie daje się porwać fantazji, waży dokładnie tekst ustawy, stąd całość wypadła gruntownie uzasadniona.

Tematem trzeciej rozprawy są dwie kary stosowane wobec duchownych: *depozycja* i *degradacja*. Są to kary różne, ale w dawnym prawie nie zawsze je odróżniano od siebie, dlatego Autor zajął się obydwoma, aby grubo wyłożyć całość zagadnienia.

Po przedstawieniu rozwoju historycznego kary depozycji (i degradacji), oddzielnie omawia karę depozycji i oddzielnie karę degradacji, biorąc pod uwagę obecne prawo. Przy każdej ważniejszej kwestii przytacza też dawne prawo, aby lepiej zaznaczyć rozwój prawa, oraz ułatwić jego wykładnię.

Rozprawa o karze depozycji i degradacji jest pierwszą w języku polskim pokodeksową monografią w tej materii.

Wymienione prace stawiają Autora pośród najlepszych badaczy prawa karnego i życzyć by należało, żeby i dalsze partie księgi piątej Kodeksu prawa kanonicznego zostały opracowane i podane do użytku polskich czytelników.

O. Joachim Bar OFMConv.

Ks. Marian MYRCHA, ESKKOMUNIKA, INTERDYKT, DEPOZYCJA i DEGRADACJA. Warszawa 1959 — 1961.

Autor, profesor prawa karnego w Akademii Teologii Katolickiej i na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz Dziekan Wydziału Prawa Kanonicznego na Akademii Teologii Katol. w Warszawie, opubliko-

wał na łamach „Polonia Sacra” (nr 1 i 4 r. 1957 i nr 1 i 2 r. 1958) oraz na łamach „Prawa Kanonicznego” (nr. 3—4 r. 1959 i nr 1—2 r. 1960) czasopisma redagowanego przez Niego samego, rozprawy na tematy w tytule podane.

Po ukazaniu się znanej pracy Ks. J. Opielińskiego, profesora prawa kanonicznego w seminarium duchownym w Gnieźnie n. t. „O cenzurach kościelnych” w r. 1894 jest niniejsza praca autora, — za wyjątkiem zwięzłej, praktycznej pracy Ks. W. Szmyda „Kary Kościelne” (r. 1929), — pierwszą obszerną rozprawę naukową w języku polskim, z dziedziny prawa karnego, liczącą w sumie ponad 680 stron.

Autor w sposób systematyczny przedstawia historyczny rozwój poszczególnych wyżej wymienionych kar kościelnych, omawia zasady dawnego przedkodeksowego prawa w tym przedmiocie, by w końcu przedstawić obecnie obowiązujące normy prawne. Z uznaniem podkreślić należy wykorzystanie najważniejszej literatury, tak dawnych klasycznych autorów danego przedmiotu, jak najnowszych prac naukowych z kół kanonistów rzymskich, francuskich i niemieckich.

A teraz niektóre spostrzeżenia krytyczne. Zauważa się, że autor, jako profesor tego przedmiotu, nie pominął nieraz tematów chyba tylko mających znaczenie dla rozpatrywania ich w zajęciach szkolnych, czysto akademickich. Do takich, uważam, zaliczyć można n.p. zagadnienie: czy papież mógłby podlegać depozycji (Depoz. i Degrad. str. 40), lub czy papież mógłby rzucić interdykt na cały świat katolicki (Interd. str. 45). Niemniej do zagadnień raczej akademickich zaliczyłyby należało rozpatrywanie obowiązku zachowywania pozytywnego prawa Bożego. (Interd. str. 51). — Natomiast zalecałoby się podać szczegółowe opracowanie poszczególnych rodzaj ekskomunik (Ekskom. str. 304 n.), co przecież dla potrzeb życia praktycznego ma wielką wagę.

Trudno przychylić się do zapatrywania autora, że mimo postanowienia Kodeksu prawa kanonicznego jest rzeczą wątpliwą, czy zdegradowany majorysta jest zobowiązany do prywatnego odmawiania brewiarza. Autor oparł się na zapartywaniu Vidal'a, Jombarta, Cocci i innych (Dep. i Degr. str. 87 dop. 64 i str. 100).

Lecz na podstawie can. 135 i 213 szereg autorów uznawanych (auctores probati) jak: Cappello, Jone, Sipos, Chelodi-Cipprotti, Regatillo, Coronata, a także Koeniger dochodzi do wniosku, że wspomniany obowiązek na zdegradowanym raczej nie ciąży; jedynie obowiązuje go zachowanie celibatu. Zapatrywanie to wydaje się być tym więcej uzasadnione, że to, na co wskazuje Vidal, mianowicie, iż Kongr. Soboru trzykrotnie na zadane jej pytanie nie dała odpowiedzi i że tak samo postąpił pap. Klemens XI (1700—1721) co miało miejsce na początku XVIII wieku, tymczasem określenie Kodeksu prawa kan. w cc. 135 i 213 chyba jest jasne. To też Jone (Com. Cod. Iur. c. ad c. 213) wprost powiada, że uważać należy wyżej podane zapatrywanie za „sententiam practice certam”.

Pewną nieścisłość spostrzega się przy definiowaniu przez autora (Interd. str. 57), terminu „communitas”. Powiada on, że termin ten obejmuje „ze względu na stan” — świeckich i duchownych, oraz ze względu na zawód — duszpasterzy i profesorów. Lecz tak ogólnikowo podanych kategorii wspomnianych osób chyba termin *communitas* obejmować nie może, brak bowiem w takim razie określenia „*quovis vinculo colligatarum*”; na co cytowany autor (Micniels, *Nor. gen.* I 163) zwraca uwagę. Chodzić więc będzie o „duchownych” wzgl. „duszpasterzy” n.p. danego kościoła, oraz „profesorów” danej uczelni, oraz o „świeckich” przynależnych n.p. do pewnej instytucji lub stowarzyszenia.

Podnieść należy szczegółowy wywód autora dotyczący sprecyzowania, z okazji podania pojęcia ekskomuniki, na czym polega „wykluczenie ze współuczestnictwa wiernych” (Ekskom. str. 13. n.), oraz dokładne wyliczenie skutków ekskomuniki, zależnie od stopnia popadnięcia w nią. (1. c. str. 77). — Dla potrzeb życia praktycznego bardzo przydatne jest również zestawienie czynności zakazanych ekskomunikowanemu, zależnie od przynależności do odnośnej grupy ekskomunikowanych (1. c. str. 99 n). To samo dotyczy wywodów odnośnie do odprawiania Mszy św. za ekskomunikowanych (1. c. str. 150 n).

Na uwagę zasługuje też dodany na końcu rozdział: o ekskomunice w dawnym polskim ustawodawstwie synodalnym, oparty głównie na pracy Chodyńskiego-Likowskiego „Zbiór Zórawskiego”.

W sumie dał autor do ręki kanonistów polskich obszerne i sumienne opracowane dzieło, które niewątpliwie odda wykładowcom tego przedmiotu w uczelniach teologicznych oraz pracownikom w kościelnym sądownictwie niemalą usługę.

Oczekiwać należy, że i pozostałe działy prawa karnego zostaną przez autora opracowane i oddane do użytku polskich kanonistów.

Ks. K. Kartowski